

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 września 2017 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. przeciwko A. N. o zapłatę, w pkt. 1. utrzymał w mocy zaskarżony nakaz zapłaty w zakresie kwoty 62,21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 marca 2017 roku do dnia zapłaty; w pkt. 2. uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w pozostałym zakresie i powództwo oddalił; w pkt. 3. uchylił zaskarżony nakaz zapłaty w zakresie kosztów procesu; w pkt. 4. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 187 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Uzasadniając opisane rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 13 kwietnia 2015 roku A. N. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki nr (...), na podstawie której otrzymała kwotę w wysokości 3 000 złotych. Całkowita kwota do spłaty wyniosła 8 928 złotych i składała się z: opłaty przygotowawczej w kwocie 594 złotych, kosztu ubezpieczenia w kwocie 4 734 złote, wynagrodzenia umownego w kwocie 600 złotych. Pożyczkobiorca zobowiązał się do spłaty kwoty 8 928 zł w 48 ratach miesięcznych po 186 złotych. Punkt 7.1 umowy stanowił, iż pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy weksel własny in blanco „nie na zlecenie”, ważny do momentu całkowitej spłaty zobowiązań pożyczkobiorcy z tytułu niniejszej umowy. Nadto, na podstawie pkt 7.2 pożyczkobiorca zobowiązał się do zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez wyrażenie zgody na objęcie go ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia, o której mowa w pkt 17 umowy i zwrotu kosztów. W myśl pkt 11.1 umowy, jeżeli pożyczkobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu i wypełnić weksel po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Zgodnie z pkt 7.2 umowy pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy ma prawo na wekslu in blanco wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nie przekraczającą kwoty należnej pożyczkodawcy do zapłaty z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego, odsetek i kosztów.

Od zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca naliczał odsetki umowne za każdy dzień zwłoki w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Pożyczkodawca podejmował działania windykacyjne jak monity telefoniczne, upomnienia pisemne za pobraniem opłaty zgodnie z tabelą opłat wskazaną w pkt 19. 4 z tym zastrzeżeniem, że opłaty zostaną naliczone w wysokości nie większej niż 80 złotych w odniesieniu do każdego terminowego zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy. W ramach zawartego ubezpieczenia pożyczkobiorca zobowiązał się do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu Umowy (...), która to składka będzie opłacana jednorazowo po zawarciu i wypłaceniu kwoty pożyczki, przy czym upoważnił pożyczkodawcę do potrącenia kwoty należnej z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia z kwoty udzielonej pożyczki. Zgodnie z pkt 17.3 pożyczkobiorca ustanowił pożyczkodawcę jako jedynego uprawnionego do otrzymania świadczenia w wysokości określonej w (...) w przypadku jego śmierci. Tytułem zabezpieczenia i spłaty pożyczki pierwotnej i wszystkich kolejnych spłat pożyczkobiorca przelał na pożyczkodawcę przysługujące mu prawo do otrzymania świadczenia ubezpieczeniowego z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz samodzielnej egzystencji ubezpieczonego do wysokości zadłużenia z tytułu umowy pożyczki.

Pozwana zapłaciła z tytułu umowy pożyczki kwotę 3 637 złotych.

W dniu 2 stycznia 2017 roku powód wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty zaległych rat pożyczki, informując, iż w razie niezapłacenia zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania pisma umowa zostanie wypowiedziana. Pismo zostało doręczone pozwanej w dniu 11 stycznia 2017 roku. W dniu 1 lutego 2017 roku powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczkę pismem, doręczonym dnia 9 lutego 2017 roku. W dniu 3 marca 2017 roku powód wypełnił weksel in blanco wystawiony przez pozwaną na sumę 6 711 złotych.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowe zasadne. Powód przedstawił weksel in blanco (art. 10 ustawy- prawo wekslowe), który wystawiony jako własny i wręczony w związku z zabezpieczeniem

wiążącej strony umowy pożyczki doprowadził do powstania zobowiązania wekslowego pozwanej, jednak powinien być wypełniony przez powoda zgodnie z zawartym porozumieniem lub wystawioną deklaracją wekslową. Powstałe zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Jednak w stosunkach między wystawcą weksła a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega złagodzeniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca może bowiem - w braku skutecznych zarzutów wekslowych - przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, którym była łącząca strony umowa pożyczki nr (...).

W niniejszej sprawie bezspornym było, że powód zawierając masowo pożyczki z konsumentami posługuje się wzorcem umownym, na którego wpływ nie mają oni rzeczywistego wpływu. Tym samym spełniona w sprawie jest podstawowa przesłanka, warunkująca sądową kontrolę zgodności postanowień umownych z dobrymi obyczajami, a także pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Zakwestionowane przez sąd zapisy wiążącej strony umowy nie stanowią jednocześnie postanowień w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron. Dotyczy to bowiem: opłaty przygotowawczej, opłat z pkt. 11.2 umowy oraz kwoty składki ubezpieczeniowej.

Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron.

Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych jak i podmiotowych. Zwraca się szczególną uwagę na niedopuszczalność poprzestania na ocenie formalnej (np. wielkości świadczeń), ponieważ dla ustalenia rzeczywistej dysproporcji praw i obowiązków należy dokonać jej materialnej oceny, a więc w odniesieniu do strony stosunku.

W ocenie Sądu Rejonowego, zapisy pkt 11.2 b przewidujące możliwość naliczenia przez powoda kwoty 20% z pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji są przykładem klauzuli abuzywnej. Z ustalonego stanu faktycznego w sprawie nie wynika, aby powód poza kosztami wysłania dwóch listów poniósł jakiegokolwiek inne koszty windykacji, zwłaszcza, że np. za monit telefoniczny czy sms-owy nie miał prawa pobierać żadnych opłat. Zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje także, aby powstało jakiegokolwiek zobowiązanie na podstawie pkt 11.2 c umowy. Dla powstania kwoty 180 złotych wpisanej w treści weksła powód musiałby wysłać do pozwanej 12 upomnień w okresie od 3 stycznia 2017 roku do 3 marca 2017 roku (wystawienie weksła), licząc stawkę przewidzianą w umowie, a byłoby to działanie całkowicie nieracjonalne i nastawione jedynie na wygenerowanie kosztów przewidzianych w tabeli opłat. Ponadto koszty te niemal 3-krotnie przekraczają koszt przesyłki poleconej Poczty Polskiej (5,50 zł) zaś umowa przewidywała przesyłanie listów zwykłych, jeszcze tańszych (poza wypowiedzeniem umowy). Powyższe postanowienia umowy nie wiążą zatem pozwanej, jako kształtujące jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interes.

Z zestawienia powoda wynika, iż w istocie najwyższą kwotą dochodzoną od pozwanej jest kwota odpowiadająca opłacie przygotowawczej 594,00 zł oraz zwrotowi kosztów ubezpieczenia 4.734 zł (choć, określona jest jako rata pożyczki), które to opłaty nie wiążą pozwanej jako kształtujące jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes. Narzucenie konsumentowi obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, którego składka ma znacząco przekraczać wysokość kwoty, jaką konsument otrzymuje od pożyczkodawcy „do ręki” jest działaniem rażąco naruszającym interes konsumenta. Nadto, z żadnego przedłożonego dokumentu nie wynika, aby składka ubezpieczeniowa wynosiła tyle, ile wskazane jest w umowie, co pozwala przypuszczać, iż w istocie zapis ten stanowi zakamuflowany sposób obejścia przez powoda przepisów o odsetkach maksymalnych, stanowiąc kolejną podstawę do jego wzbogacenia się kosztem konsumenta. Co do opłaty przygotowawczej, to z materiału dowodowego nie wynika, aby w związku z zawarciem przez strony umowy powód musiał ponieść jakiegokolwiek wydatki.

Sąd Rejonowy podkreślił także fakt, że pozwana w toku wykonywania umowy zapłaciła na rzecz powoda kwotę 3 637 złotych, a zatem całą kwotę rzeczywiście otrzymaną, oraz kwotę wynagrodzenia umownego. W uiszczonych kwocie mieści się także ewentualne odszkodowanie za rzeczywiście poniesione koszty korespondencji.

Zgodnie z art. 496 k.p.c. Sąd Rejonowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w dniu 31 maja 2017 roku w zakresie kwoty 62,21 złotych, na którą składa się kwota odsetek naliczonych zgodnie z pkt 11. 2 a umowy, oraz na podstawie pkt 13. 1 umowy, uchylając go w pozostałym zakresie i oddalając w tej części powództwo. O obowiązku zapłaty odsetek orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. zasądzając odsetki od dnia wypełnienia weksla zgodnie z żądaniem powoda. Sąd uchylił nakaz zapłaty w zakresie kosztów procesu, powód przegrał bowiem proces w 92 %, zatem nie było podstaw do zasądzenia jakichkolwiek kosztów na jego rzecz, w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał pobranie od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu kwoty 187 złotych tytułem opłaty do zarzutów, od uiszczenia której pozwana była zwolniona.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części, to jest w zakresie pkt. 2. co do oddalenia powództwa w kwocie 594 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 marca 2017r. oraz w zakresie pkt. 3 i 4, zarzucając naruszenie prawa materialnego w postaci art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 385² k.c. poprzez przyjęcie, że w umowie wiążącej strony doszło do naruszenia wskazanych przepisów w sytuacji pełnej akceptacji przez pozwanego warunków umowy, w tym opłaty przygotowawczej oraz w sytuacji, gdy postanowienia umowy nie zawierają klauzul abuzywnych ani nie kształtują obowiązków konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco interesów konsumenta, jak również poprzez ingerencję przez Sąd I instancji w treść stosunku umownego pomiędzy stronami wbrew ogólnej zasadzie swobody umów.

Powołując się na treść zarzutów, skarżący wniósł o zmianę kwestionowanego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz powoda dodatkowej kwoty 594 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Jako ewentualny złożył wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne, dzieląc również ich ocenę jurydyczną, przeprowadzoną w zgodzie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Istota problemu w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy powód, w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy nie uwzględnił powództwa co do kwoty 594 zł z tytułu opłaty przygotowawczej do umowy pożyczki konsumenckiej, faktycznie zastosował w przedmiotowej umowie klauzule abuzywne. Na tej płaszczyźnie strona powodowa sformułowała bowiem w treści środka odwoławczego zarzut obrazy prawa materialnego polegający na naruszeniu przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c. Rzeczony przepis stanowił podstawę do odmowy uznania mocy wiążącej zapisu C.1.2 umowy pożyczki w związku z oznaczeniem (3)* części B umowy (k. 47) dotyczących dochodzonej przez powoda kwoty 594 zł tytułem opłaty przygotowawczej.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., aby uznać dane postanowienie umowy za niewiążące, muszą zostać spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: umowa musi zostać zawarta z konsumentem, kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie, postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta, postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca wskazał w treści art. 385¹ § 3 k.c., że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (tzw. umowa adhezyjna). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę. Ponadto w art. 385³ k.c. zostały przykładowo wymienione klauzule umowne, które w razie wątpliwości poczytuje się za niedozwolone.

Powód zawierając przedmiotową umowę pożyczki, posłużył się wzorcem umownym, na który konsument nie miał rzeczywistego wpływu, powód nie dowiódł też okoliczności przeciwnej. Ponadto, wbrew wywodom apelacji, zakwestionowany przez sąd zapis wiążącej strony umowy nie stanowi jednocześnie postanowienia w sposób jednoznaczny określającego główne świadczenia stron. Pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). Do elementów tych zaliczyć będzie można wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy – towar, usługę, np. elementem tym będzie ilość i cena towaru w umowie sprzedaży, ale już nie określenie jakości towaru. E. negotii umowy nie podlegają kontroli (chyba że zostaną sformułowane w sposób niejednoznaczny), albowiem przyjmuje się, że powinny podlegać raczej mechanizmom rynkowym, w tym również zasadzie swobody kontraktowania, nie zaś prawnym. W realiach badanej sprawy, słusznie Sąd Rejonowy uznał, że pomimo określenia w umowie gotówkowej pożyczki opłaty przygotowawczej, to jednak nie można było uznać zobowiązania w zakresie jej uiszczenia, jako świadczenia głównego. Konsekwencją zaś uznania, że uiszczenie opisanej opłaty nie stanowi essentialia negotii umowy pożyczki zawartej z pozwaną jest to, że Sąd I instancji nie tylko mógł, ale i powinien przedmiotowe zapisy umowy ocenić na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., co prawidłowo w sprawie uczynił.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 353¹ k.c., odnotować należy, że słusznie zauważa skarżący, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i strony same autonomicznie decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta umowa między nimi oraz, że opłata przygotowawcza została jasno wyartykułowana na pierwszej stronie umowy.

Jednakże, odnosząc się do kwestii zarzucanego naruszenia art. 353¹ k.c. należy podkreślić, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. Zgodnie bowiem z art. 353¹ k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeczniwać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy zakwestionowanych przez Sąd Rejonowy postanowień umowy tytułem kosztu opłaty przygotowawczej są – także w ocenie Sądu odwoławczego - sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z poniesionymi rzeczywistymi kosztami. Nie można przy tym odmówić racji Sądowi Rejonowemu, że z materiału dowodowego nie wynika, aby w związku z zawarciem przez strony umowy powód musiał ponieść jakiegokolwiek wydatki, co uzasadniałoby obciążenie pożyczkobiorcy opłatą przygotowawczą. Zdaniem Sądu Okręgowego, na gruncie niniejszej sprawy, w której dochodzona kwota należności głównej z tytułu umowy pożyczki stanowiła 3 000 zł, nie można racjonalnie twierdzić, że przygotowanie do jej zawarcia łączyło się z kosztami w wysokości 594 zł.

Skarżący wprost podnosi, że ten zapis umowny nie podaje sposobu kalkulacji kwoty, nie uzależnia jej wysokości od nakładu pracy czy wykazania poczynionych czynności, upatrując w tej argumentacji uzasadnienia dla stanowiska o wyłączeniu abuzywności klauzuli. Tymczasem, w ocenie Sądu Okręgowego, wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkodawcę powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez niego w związku z podjęciem danej czynności i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta, a zatem nie powinny być formułowane w sposób ryczałtowy, bez odzwierciedlenia w kosztach ponoszonych rzeczywistie przez pożyczkodawcę. Słusznie wobec tego zauważył Sąd I instancji, że wysokość naliczonej opłaty z tego tytułu budzi poważne zastrzeżenia, nie odnosząc się w swej kalkulacji do wyceny poszczególnych czynności, składających się na opłatę przygotowawczą.

Niedopuszczalna jest sytuacja, gdy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje postanowienia umowne w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia drugiej strony stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz rażąco wygórowanymi kosztami dochodzenia należności, nijak nie przystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie.

W badanej sprawie strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanej zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Koszty te stanowiły nie tylko niczym nie uzasadnioną dolegliwość dla konsumenta, ale przede wszystkim zostały pomyślane jako źródło dodatkowego zarobkowania dla pożyczkodawcy, obok wynagrodzenia umownego, opłat windykacyjnych i odsetek.

Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki SN z 13.07.2005r., I CK 832/04, Biul.SN 2005/11/13, z 3.02.2006r., I CK 297/05, Biul.SN 2006/5-6/12, z 27.10.2006r., I CSK 173/06, Lex 395247).

Rozważając zarzut naruszenia art. 385² k.c., zgodnie z którą to normą oceny zgodności nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umownych z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, odnotować trzeba, że skarżący nie uzasadnił tezy o braku oceny podanych kryteriów przez Sąd Rejonowy. Wprawdzie Sąd I instancji wprost nie zaakcentował opisanej okoliczności czasowej, ale nie sposób na tej podstawie wnioskować, że oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonał według innej chwili, aniżeli wymaganej wskazaną normą prawną. Co więcej, skarżący nie uzasadnia zastrzeżenia zgłoszonego na tym gruncie, zwłaszcza nie wyjaśnia, w czym miałyby się przejawiać to czasowe zaniedbanie.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wbrew stawianym w apelacji zarzutom Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia jakichkolwiek przepisów natury prawnomaterialnej, czy też procesowej i wyciągnął właściwe jurydycznie wnioski oddalając w zaskarżonej części powództwo.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy, na podstawie art.385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.